

Sygn. akt I ACa 42/14

Sygn. akt I ACz 54/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz (spr.) SSA Dariusz Rystał
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt I C 647/12

i zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w zaskarżonym wyroku

I. oddala apelację,

II. oddala zażalenie,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.000 (trzy tysiące) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna SSA D. Rystał

Sygn. IACa 42/14

Sygn. IACz 54/14

UZASADNIENIE

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna w W. pozwem z dnia 30.03.2012 r. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, zobowiązującego pozwanego M. P. do zapłaty powodowi kwoty 115.402,06 zł wraz z umownymi odsetkami przewidzianymi u powoda dla należności przeterminowanych w wysokości 4 x stopa lombardowego Narodowego Banku Polskiego, które na dzień złożenia pozwu wynoszą 24% w stosunku rocznym, liczonymi od kwoty 115.402,06 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania nakazowego oraz 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na wypadek wniesienia przez pozwanego zarzutów od nakazy zapłaty strona powodowa wniosła o skierowanie sprawy na drogę postępowania zwykłego, utrzymanie w mocy wydanego nakazu zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania procesowego.

Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym z dnia 9.5.2012r. w sprawie o sygn. akt I Nc 16/12 nakazał pozwanemu zapłacić na rzecz powoda kwotę 115.42,6 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP tj. na dzień wniesienia pozwu w wysokości 24,0% w stosunku rocznym od dnia 30.3.2012r. aż do dnia zapłaty oraz kwotę 489,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tymże terminie zarzuty.

W zarzutach wniesionych od tego nakazu zapłaty pozwany M. P. wniósł o jego uchylenie, oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że nie realizuje umowy wskazanej w pozwie. Zarzucił, że okoliczności „zawarcia” powodowym Bankiem umowy pożyczki wskazują na jej nieważność w rozumieniu art. 84 i 86 k.c. Według pozwanego chciał on jedynie pomóc finansowo J. N., któremu przekazał tę pożyczkę i który miał ją spłacać. Padł jednak ofiarą grupy przestępczej - J. N. i pracowników powodowego Banku, którzy obchodząc procedury przyznali tę pożyczkę pozwanemu pomimo braku po jego stronie zdolności kredytowej. Wszelkie formalności załatwił J. N., który wraz z pracownikami Banku przygotowali wcześniej dokument, a rola pozwanego sprowadzała się do ich podpisania. Pozwany podkreślił, że nie jest jedyną ofiarą oszustwa tej grupy, na które to okoliczności prowadzone jest postępowanie karne. Wobec powyższego pozwany oświadczył, że uchyla się od skutków prawnych spornej umowy pożyczki na zasadzie art. 84 § 1 k.c. oraz powołuje się na błąd wywołany przez J. N. jako osobę trzecią w rozumieniu art. 86 § 1 k.c. co do którego powodowy Bank w pełni się orientował.

W odpowiedzi na te zarzuty strona powodowa wniosła o ich oddalenie i utrzymanie nakazu zapłaty w całości oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania procesowego.

Wyrokiem z dnia 24 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 09 maja 2012 roku sygn. I Nc 106/12.

Orzeczenie tej treści Sąd pierwszej instancji wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych z których wynika, że M. P. poprzez swojego dalekiego kuzyna Ł. G. poznał jego wieloletniego przyjaciela K. M. i jego kolegę J. N., który miał opinię prężnego biznesmena. W tamtym okresie Ł. G. i jego ojciec zaciągnęli pożyczki w bankach na kwoty po kilkaset tysięcy, które następnie jako pożyczkę prywatną przekazali na rzecz J. N. na poczet przyszłej współpracy w ramach hurtowni stali. W okresie tym J. N. wywiązywał się z tej prywatnej umowy i spłacał raty pożyczek bankowych za Ł. G. i jego ojca. Na początku 2011 r. J. N. porozumiał się również z pozwanym M. P., że pozwany zaciągnie na siebie dwie pożyczki, jedną w (...) na kwotę ok. 30.000 zł i drugą w Banku (...) Spółka Akcyjna na kwotę ok. 100.000 zł, które faktycznie miał spłacać J. N., analogicznie jak w przypadku Ł. G.. Wówczas pozwany M. P. prowadził działalność gospodarczą z zakresu małej gastronomii pod nazwą (...) w S. i nie posiadał zdolności kredytowej na kwoty jakie chciał pożyczyć dla J. N.. Na okoliczność zaciągnięcia umówionej pomiędzy pozwanym a J. N. pożyczki w Banku (...) S.A. J. N. wraz z współpracującymi dla niego osobami przygotował dla pozwanego M. P. roczne rozliczenie PIT-2010 oraz księgę rozchodów i przychodów firmy pozwanego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w celu zaciągnięcia umówionych pożyczek w (...) i Banku (...) S.A. pozwany w dniu 16.02.2011 r. między innymi w towarzystwie J. N. pojechał do oddziałów tych instytucji w S., w pierwszej kolejności do (...),

gdzie podpisał umowę i odebrał pożyczkę na kwotę ok. 30.000 zł, którą w całości przekazał J. N.. Następnie pozwany pojechał do Banku (...) Spółka Akcyjna w W. I Oddział w S. przy ul. (...) w towarzystwie krewnego Ł. G. i jego ówczesnego przyjaciela K. M.. Do banku pozwany M. P. wszedł z J. N., który towarzyszył mu przy podpisywaniu wniosku i zawieraniu umowy. Tego dnia klientów pożyczek expressowych w tym Banku między innymi obsługiwała osobiście oraz poprzez zatwierdzanie wniosków A. C., która znała z widzenia J. N. i uważała go za doradcę finansowego klientów Banku. Ówczesnie dyrektorem w/w Banku był P. W., a Kierownikiem działu pod który podlegała A. C. - A. M..

Z ustaleń tego Sądu wynika, że 16.02.2011r. M. P. podpisał osobiście w siedzibie Banku (...) S.A. w W. I Oddział w S. przy ul. (...) wygenerowany elektronicznie z systemu tego Banku wniosek o udzielenie pożyczki tzw. expressowej nr (...) bez zabezpieczeń na zimę bez prowizji". Wiele istotnych danych wskazanych w tym wniosku pozwanego nie polegało na prawdzie. We wniosku widnieje „o” dzieci, a M. P. ma jedno dziecko. Podano 15 - letni staż pracy, jako średni dochód miesięczny - 187.426,62 zł, wskazano wykształcenie magisterskie – których M. P. nie posiadał. Wskazano wykonywany zawód - ekonomista, co również nie polegało na prawdzie. Ponadto nie polegało na prawdzie, że pozwany jest właścicielem domu w którym mieszka, gdyż nie posiada on prawa własności do żadnej nieruchomości. Ponadto wskazano na całkowicie fikcyjną fakturę VAT z dn. 16.02.2011 r. nr (...) wystawioną przez firmę (...) ze S.. Załączone do wniosku roczne rozliczenie PIT-2010 i księga rozchodów i przychodów firmy M. P. pizzeria (...) w S. zostały przygotowane przez J. N. oraz współpracujące z nim osoby i również wskazywały nieprawdziwe dane, poprzez znaczące zawyżenie dochodów M. P.. M. P. sprostowanie tego PIT za rok 2010 zlecił swojej księgowej już po zawarciu umowy pożyczki, której dotyczył powyższy wniosek. Prawdopodobnie zostało wskazane, że pozwany posiada zadłużenie na kwotę ok. 10.000 zł w innym banku z comiesięczną ratą po ok. 450 zł i na kwotę ok. 5.000 zł. Następnie w dniu 16.02.2011r. M. P. jako pożyczkobiorca zawarł z Bankiem (...) Spółka Akcyjna w W. I Oddział w S. przy ul. (...) jako pożyczkodawcą umowę pożyczki nr (...) na kwotę 99.994 zł.

Sąd pierwszej instancji w swoich ustaleniach szczegółowo opisał treść tej umowy, z której §1 wynika m.in., że pożyczkobiorca kwotę pożyczki zobowiązuje się zwrócić pożyczkodawcy z należnymi odsetkami, po zapłaceniu prowizji i opłat należnych pożyczkodawcy z godnie z umową, a wypłata pożyczki nastąpi po podpisaniu umowy i ustanowieniu prawnego zabezpieczenia spłaty pożyczki, jeżeli jest wymagane. Z §2 wynika, że Bank udziela pożyczki do 29.02.2016 r. i że jest ona oprocentowana według zmiennej stopy procentowej (...). Pożyczka przeznaczona jest na cele konsumpcyjne w kwocie 38.320,11 zł i zakup materiałów budowlanych na kwotę 48.179,89 zł (§3). Wskazano w §4, że całkowity koszt pożyczki w dniu zawarcia umowy wynosi 73.651,93 zł i składają się na niego m.in. odsetki w kwocie 60.157,93 zł a także łączna wysokość składek ubezpieczeniowych z tytułu ryzyka śmierci, trwałej i całkowitej niezdolności do pracy oraz trwałego inwalidztwa pożyczkobiorcy i z tytułu ryzyka utraty pracy, czasowej niezdolności do pracy lub poważnego zachorowania pożyczkobiorcy, która wynosi 13.494 zł w przypadku objęcia pożyczkobiorcy ochroną ubezpieczeniową. (...). W § 5 tej umowy postanowiono, że wypłata pożyczki nastąpi w formie bezgotówkowej poprzez przelanie na rachunek nr (...) kwoty 38.320,11 zł oraz poprzez przelew na rachunek nr (...) kwoty 48.179,89 zł prowadzony przez (...) Banku (...) S.A. w S. tytułem refinansowania wydatków poniesionych przez pożyczkobiorcę po przedłożeniu oryginału opłaconego przez niego rachunku lub faktury nr (...) za zakupiony towar lub wykonane usługi (...). Zgodnie z §6 spłata pożyczki miała nastąpić w ratach (...) annuitetowych (równe raty kapitałowo-odsetkowe); na dzień podpisania umowy wysokość raty kapitałowo-odsetkowej wynosiła 2.669,26 zł (...). W §8 zawarto postanowienie, że o prognozowanej wysokości raty Bank informuje pożyczkobiorcę w harmonogramie spłat po wypłacie pożyczki (...) oraz że pożyczkobiorca spłacający raty annuitetowe może złożyć do banku pisemny wniosek o przekazanie mu pisemnej informacji o wysokości najbliższej przypadającej raty spłaty pożyczki. Według §9 pożyczkobiorca zobowiązuje się zapewnić środki wystarczające na spłatę pożyczki i odsetek na rachunku (...): a w pierwszej kolejności będzie następować spłata odsetek, a następnie kapitału. Nadto (§ 10) postanowiono, że Bank ma prawo zażądać, a pożyczkobiorca będzie zobowiązany do ustanowienia dodatkowe prawnego zabezpieczenia (...). O powstaniu zadłużenia Bank będzie informować pisemnie i telefonicznie (...)(§14 - pkt. 4). W §15 wskazano kolejność pokrywania wierzytelności Banku z niniejszej umowy, a w § 16 zawarto regulację, że w związku z niewykonaniem zobowiązań wynikających z niniejszej umowy pożyczkobiorca ponosi koszty m.in. pisemnych wezwań i upomnień (...) w kwocie 20 zł od każdego(...)a także koszty zastępstwa procesowego (...). Nadto w § 19 umowy przewidziano, że Bank może ją wypowiedzieć w całości lub w części jeśli (...) pożyczkobiorca nie zapłaci w terminie określonym umową dwóch

pełnych rat pożyczki w terminie 7 dni od otrzymania wezwania lub/i nie dotrzyma warunków pożyczki (...) okres wypowiedzenia wynosi 30 dni. Natomiast w § 20 wskazano, że po upływie okresu wypowiedzenia pożyczkobiorca jest zobowiązany do spłaty całości zadłużenia, a w przypadku braku spłaty Bank może dochodzić swych wierzycelności z prawnych zabezpieczeń spłaty pożyczki, jeżeli były ustanawiane i majątku pożyczkobiorcy.

Z ustaleń tych wynika, że za Bank umowę podpisali jego pełnomocnicy: J. T. i A. O. oraz osobiście M. P. jako pożyczkobiorca.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że pozwany M. P. całą kwotę pożyczki wypłacił w gotówce w siedzibie powodowego Banku zaraz po jej udzieleniu. Z otrzymanej kwoty pożyczki bankowej pozwany zatrzymał dla siebie kwotę 20.000 zł, a resztę w gotówce przekazał J. N. po wyjściu z Baku w samochodzie w drodze powrotnej do domu do S..

W swoich ustaleniach Sąd ten wskazał, że pozwany M. P. z tytułu wyżej opisanej pożyczki zawartej w powodowym Banku wpłacił: dnia 30.03.2011r. kwotę 469,18 zł, dnia 20.04.2011r. - 2.199,75 zł; dnia 28.04.2011r. - 2,73 zł; dnia 30.04.2011r. - 2.682,79 zł; dnia 30.05.2011 r. - 2.677 zł i dnia 06.06.2011 r. - 24,10zł. J. N. nie zapłacił - mimo obietnic - żadnej raty z dwóch wyżej wskazanych pożyczek zaciągniętych przez pozwanego w (...) i Banku (...) S.A.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że J. N. w 2011 r. pozyskał środki finansowe od wielu osób, w tym od najbliższej rodziny, na tej zasadzie jak od pozwanego M. P., to jest w taki sposób, że osoby te zaciągały w bankach w tym w powodowym Banku (...) S.A. w W. I Oddział w S. przy ul. (...) pożyczki na znaczne kwoty - od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych - i przekazywały te środki J. N. na zasadzie prywatnej pożyczki. J. N. prawie w każdym przypadku dla takiej osoby pozostawiał od 10% do 20% kwoty pożyczki pobierając resztę lub umawiał się na wspólne przedsięwzięcia biznesowe, przy czym każdorazowo zobowiązywał się do spłaty całej kwoty zaciągniętej pożyczki. Około sierpnia 2011 r. J. N. całkowicie zaprzestał spłacania wszystkich pożyczek. Ci którzy na swoje nazwisko pobrali pożyczki rozpoczęli poszukiwania J. N., zaczęli informować powodowy Bank o problemach oraz zawiadamiać organy ścigania. Również pozwany M. P. złożył zawiadomienie o przestępstwie.

W dniu 30.03.2012r. Bank (...) w S. sporządził wyciąg z ksiąg bankowych (...) w którym wskazał, że na dzień wystawienia tego wyciągu istnieje wymagalne zadłużenie M. P. z tytułu umowy pożyczki z dnia 16.02.2011r. nr (...) na które składa się: 1. Kapitał w wysokości 97.750,24 zł; 2. Odsetki naliczone do dnia 29.03.2012r. włącznie 17.631,82 zł; 3. Opłaty i prowizje 20 zł razem 115.402,60 zł. Wskazano również, iż dalsze należne odsetki w wysokości 4-krotności obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP, które na dzień wystawienia wyciągu wynoszą 24% tj. 4 x 6% w stosunku rocznym, od kwoty wymagalnego roszczenia, obejmującego kapitał, odsetki oraz opłaty i prowizje określone w pkt. II ppkt. 1,2,3 od kwoty 115.402,06 PLN będą obciążać dłużnika od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Pisemnym wezwaniem z dn. 08.03.2012 r. strona powodowa wezwała ostatecznie pozwanego do zapłaty ogółem kwoty 113.968,39 zł w tym kapitał 97.750,24 zł; odsetki 16.198,15 zł i opłaty i prowizje 20 zł w terminie 7 dni na wskazany numer konta bankowego. Pozwany wezwanie to otrzymał dnia 13.04.2012r. lecz żądanej przez Bank kwoty nie uiścił.

Sąd pierwszej instancji w ustaleniach dodatkowo wskazał, że A. M. jest obecnie dyrektorem oddziału powodowego Banku przy ul. (...) w S.. P. W. zmarł na początku 2012r. Pracownicy powodowego Banku nie otrzymują premii wyłącznie za efekty sprzedaży. A. C. nigdy nie wykonała planu finansowego sprzedaży produktów bankowych. J. N. obecnie ma status osoby tymczasowo aresztowanej.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym należało utrzymać w całości. Sąd ten zaznaczył, że w rozpoznawanej sprawie powodowy Bank występuje o udzielenie ochrony prawnej żądaniu zapłaty wynikającemu z umowy pożyczki bankowej zawartej z pozwanym, który nie neguje ani okoliczności zawarcia pożyczki ani wysokości roszczenia.

W ocenie tego Sądu brak w tej sprawie podstaw do przyjęcia, że przywoływane przez powoda okoliczności uzasadniają jego uchylenie się od skutków prawnych czynności spornej umowy pożyczki na zasadzie art. 84 i 86 k.c. Zdaniem

Sądu Okręgowego pozwany nie udźwignął wynikającego z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. ciężaru wykazania swoich twierdzeń.

Sąd pierwszej instancji przytoczył przepisy art. 84 § 1 i 2 k.c. a także art. 86 § 1 i 2 k.c. które stanowią o wadach oświadczenia woli czynności prawnych. Stwierdził, że zawarcie umowy pożyczki jest bezspornie czynnością prawną. Bezspornie też przedmiot pożyczki opisanej umową stron stanowiła kwota pieniędzy wyrażona w walucie krajowej. Zatem essentialia negotii tej umowy stanowią: porozumienie stron co do wysokości kwoty pożyczki, przekazanie kwoty pożyczki przez powodowy Bank na rzecz pozwanego, porozumienie w zakresie zwrotu pożyczki przez pozwanego na warunkach określonych w tej umowie. Nadto Sąd ten wskazał na regulacje art. 56 k.c. art. 60 k.c. 61 § 1 k.c. 65 § 1 i 2 k.c. oraz art. 66 § 1 i 2 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał ani okoliczności błędu co do czynności prawnej w rozumieniu art. 84 k.c. ani okoliczności podstępu w rozumieniu art. 86 k.c. Sąd ten na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności w oparciu o dowód z zeznań samego pozwanego, uznał bowiem, że pozwany miał pełną świadomość tego jaką i na jakich zasadach zawarł umowę z powodowym Bankiem. Pozwany w zeznaniach w pełni logicznie i precyzyjnie wskazał jak doszło do zawarcia spornej umowy pożyczki bankowej. Wskazał też na swoją sferę motywacyjną (chciał pomóc J. N.), chociaż Sąd ten ocenił, że w tym zakresie pozwanym kierowała w pierwszej kolejności chęć zysku. Przed zawarciem spornej umowy pozwany w pełni świadomie zgodził się na to, aby J. N. przygotował niezbędne dokumenty do jej zawarcia, w tym finansowe - PIT i księga rozrachunkowa nie sporządzone przez księgową pozwanego. Sąd zauważył też, że dobrowolnie, bez jakichkolwiek nacisków ze strony jakichkolwiek osób pozwany pojechał do siedziby powodowego Banku, wszedł do niej z pełną świadomością jaką umowę chce zawrzeć z tym Bankiem. Ponadto w siedzibie powodowego Banku żaden z pracowników nie wywierał na niego presji i jak sam pozwany zeznał - otrzymał wszelkie dokumenty związane z umową pożyczki oraz odebrał kwotę pożyczki w kasie. Miał przy tym możliwość przeczytać i wniosek i umowę, choć jak przyznał uczynił to niestaranie, nie negował swojego podpisu ani pod wnioskiem ani pod umową. Według Sądu Okręgowego okoliczność, że pozwany nie sprawdził danych wniosku czy umowy nie może obciążać nikogo poza nim samym, gdyż stanowi wyraz braku staranności we własnych działaniach. Zatem skutków z tego płynących pozwany nie może przerzucać na inne podmioty w tym na powoda. Sąd ten zaznaczył, że w chwili podpisywania przedmiotowego wniosku i zawierania spornej umowy pożyczki ekspresowej bez zabezpieczeń pozwany był osobą dorosłą i w pełni ukształtowaną, rocznikowo miał lat 40 i prowadził własną działalność gospodarczą, której prowadzenie z całą pewnością wymagało od niego dostatecznego rozeznania w realiach formalno prawnych, obrocie dokumentów, wadze i roli dokumentów w życiu. W ocenie tego Sądu brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do uznania, aby pozwany nie mógł zdawać sobie sprawy z konsekwencji zawarcia umowy pożyczki bankowej na kwotę ok. 100.000 zł i skutków dalszego przekazania tej kwoty innej osobie na zasadzie prywatnej pożyczki, w tym z uwagi na brak stosownego zabezpieczenia tak dokonanej transakcji. Zasady doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że pozwany chociażby z racji wieku powinien mieć na tę okoliczność dostateczne rozeznanie na poziomie osoby przeciętnie rozumującej i w przekonaniu Sądu Okręgowego, pozwany na takim poziomie prawidłowo rozumuje, o czym świadczy jego postawa w trakcie składania zeznań. Nawet jeżeli zaistniała sytuacja, że J. N. ponaglał go w przedsięwziętych czynnościach - nie może to stanowić o błędzie co do samej czynności prawnej. Również okoliczność, że pozwany był przekonany o tym, że J. N. zwróci na jego rzecz prywatną pożyczkę nie może stanowić o błędzie czynności prawnej na linii powód - pozwany.

W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwany nie wykazał także, aby powodowy Bank miał świadomość, wiedzę czy przyzwalał na wykorzystanie przez pozwanego czy J. N. sfałszowanych danych we wniosku i dokumentów oraz aby pracownicy tego Banku czy to stworzyli nielegalne procedury czy obeszli istniejące procedury udzielania pożyczki ekspresowej bez zabezpieczeń M. P., to jest aby powód działał w warunkach wywołujących błąd czy stanowiących podstęp.

Sąd Okręgowy wskazał przede wszystkim, że pozwany w tym zakresie nie wykazał nawet stosownej inicjatywy dowodowej na okoliczność jaka procedura powinna była obowiązywać w powodowym Banku przy udzielaniu takiej ekspresowej pożyczki, chociaż okoliczność ta miała fundamentalne znaczenie dla sprawy, gdyż Sąd nie posiadał punktu odniesienia, dla oceny czy zeznania świadków A. C. i A. M. - pracowników powodowego Banku oraz J. N.

w kwestii wymogów dla udzielenia spornej pożyczki polegają na prawdzie czy też nie. Nie miał zatem możliwości dokonania merytorycznej oceny procedury udzielania pożyczek bankowych, bowiem procedury takie nie znajdują się w powszechnie dostępnych aktach prawa, a wynikają z wewnętrznego porządku danego Banku. Sąd ten ocenił, że rola świadka A. M. w tej spornej procedurze została określona jedynie w sposób wysoce ogólnikowy, nie miał zatem żadnej możliwości zweryfikowania jednostkowych zeznań świadka A. C. na okoliczność jak faktycznie powinna wyglądać procedura przyjęcia wniosku o sporną pożyczkę ekspresową bez zabezpieczeń i kolejne jej etapy, aż do zawarcia umowy finalnej oraz wypłaty kwoty pożyczki. Sąd ten podkreślił, że dowód z zeznań świadka A. C. stoi w sprzeczności z dowodem z zeznań świadka J. N., na okoliczność tego czy ten ostatni brał aktywny udział w procesie składania wniosku o pożyczkę, której to okoliczności świadek A. C. w całości zaprzeczyła. Wobec braku wyżej wskazanej inicjatywy dowodowej pozwanego Sąd ten zaznaczył, że nie miał nadto żadnej możliwości merytorycznej weryfikacji okoliczności, czy procedury bankowe powoda dopuszczały możliwość składania wniosku o pożyczkę i niezbędnych dla wniosku dokumentów przez inne osoby niż ubiegająca się o pożyczkę np. członek rodziny, znajomy itp. czy wreszcie doradca finansowy. Sam formularz spornej umowy pożyczki nie pozwala na udzielenie w tym względzie wiarygodnej odpowiedzi, bowiem jak wynika z jego treści mógł mieć on zastosowanie do różnego typu produktów bankowych i zawiera wiele wariantów, których wskazania czy zaakceptowanie niej jest obligatoryjne, co potwierdza dowód z analogicznych umów pożyczek ekspresowych bez zabezpieczeń zawartych przez powodowy Bank ze świadkiem M. Z. i jej mężem oraz świadkiem S. G..

Według Sądu pierwszej instancji pozwany nie wykazał również okoliczności, aby pracownicy powodowego Banku mieli świadomość nieprawdziwości istotnych czy wręcz kluczowych danych w oparciu o jakie była udzielana sporna pożyczka ekspresowa bez zabezpieczeń.

Tymczasem bezsporne było, że dane we wniosku wygenerowanym elektronicznie, a podpisanym pozwanego nie polegały na prawdzie – zwłaszcza w zakresie tak istotnym jak wysokość osiąganych dochodów. Pozwany sam przyznał, że rozliczenie roczne PIT i dokumenty finansowe jego firmy zawierające nieprawdziwe dane zostały przygotowane wcześniej i dopiero złożone w powodowym Banku. Nie wykazał natomiast ani okoliczności powiązania z tym faktem wiedzy powoda, ani w oparciu o jakie kryteria pracownicy powodowego Banku mieliby rozróżniać dokumenty sfałszowane od nie podlegających fałszowaniu. W ocenie tego Sądu okoliczność, że faktura VAT miała zostać nadesłana do powodowego Banku via fax nie może w żadnym razie automatycznie przesądzać, że jego pracownicy mieliby z tego faktu wnioskować, że treści objęte kopią tej faktury są fałszywe. Pozwany nie wykazał bowiem kolejnej istotnej okoliczności, a mianowicie wymogu przedłożenia oryginału f-ry VAT w chwili składania wniosku o taką pożyczkę.

Zdaniem Sądu Okręgowego chociaż bezspornie pozwany uzyskał pożyczkę w oparciu o fikcyjną fakturę VAT z hurtowni sprzętu elektrycznego, to jednak nie wykazał, aby powodowy Bank w chwili zawierania umowy posiadał jakąkolwiek wiedzę o jej sfałszowaniu. Nie zostało zresztą wykazane przez pozwanego ile faktur powodowy Bank przyjął z tej hurtowni, w jakim okresie i z jaką częstotliwością. W konsekwencji Sąd ten nie mógł dokonać oceny czy pracownicy powodowego Banku obiektywnie powinni mieć możliwość wywiedzenia jakichkolwiek wątpliwości z faktu, że transakcje, w których brał udział J. N. czy inni klienci wiążą się z działalnością tej hurtowni lub chociażby, co do wiarygodności faktur wystawianych przez tę hurtownię, tym bardziej, że pozwany nie wykazał czy i ewentualnie którzy pracownicy mogli mieć dostęp do tego typu danych i w jakich okolicznościach. W konsekwencji, Sąd pierwszej instancji uznał, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że poufałe zdaniem pozwanego zachowania J. N. wobec pracowników powodowego Banku, wynikały z porozumienia w kwestii nielegalnych działań w celu udzielenia kredytu pozwanemu. Świadek A. C. - pracownik powoda przyznała, że kojarzyła J. N. jako klienta i doradcę finansowego innych klientów, które to fakty same w sobie, zdaniem tego Sądu, nie mogą stanowić okoliczności obciążającej powoda.

Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania świadka J. N., nie zasługują na danie im wiary; świadek sam przyznał, że był motorem działań zakrojonych na szeroką skalę w zakresie pobierania znacznych kwot pieniędzy od wielu osób, które te kwoty pozyskały z kredytów bankowych zaciągniętych specjalnie na ten cel. Świadczenie A. C. i A. M. zaprzeczyły aby z tym świadkiem łączyła je inna więź niż pracownik banku - klient, osoba towarzysząca klientom. Pozwany natomiast nie wykazał, aby udzielenie spornej pożyczki nastąpiło w sposób nielegalny czy z obejściem procedur bankowych.

Sąd pierwszej instancji w oparciu o ustalone w sprawie okoliczności zaznaczył, że J. N. raczej wykorzystał luki systemu bankowego, tj. fakt, że dane o zaciągnięciu pożyczki w rejestrze bankowym BIK ujawniane są na drugi dzień oraz szczególny rodzaj produktu bankowego, jakim była ekspresowa pożyczka bez zabezpieczeń na dziesiątki i setki tysięcy złotych udzielana, najdelikatniej sprawę ujmując wprost w niefrasobliwy sposób. Pozwany nie wykazał jednak kto był odpowiedzialny za wprowadzenie tego typu produktu bankowego do obrotu, a w szczególności czy miało to miejsce w jednym oddziale czy na szerszą skalę.

Sąd ten wyjaśnił swoją motywację w zakresie uznania, że dowód z zeznań świadka J. N. pomimo zarzutu prekluzji powinien zostać przeprowadzony. Podniósł również, że dowód z zeznań tego świadka nie przyczynił się do uwzględnienia stanowiska w procesie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że to M. P. świadomie czy w wyniku braku stosownej dbałości o swoje sprawy zaciągnął pożyczkę w powodowym Banku w oparciu o podanie nieprawdziwych danych, w tym co do swojej zdolności kredytowej, a to obciążać może jedynie samego pozwanego. Sąd ten wskazał też, że za całkowicie niewiarygodne należało uznać twierdzenia pozwanego, że 20.000 zł które otrzymał od J. N. z kwoty otrzymanej pożyczki były przeznaczone na spłatę spornej pożyczki skoro pozwany nie wykazał, aby spłacił czy to sporną pożyczkę czy pożyczkę w (...) do tej kwoty, przy czym o te znamienne okoliczności był wprost pytany przez Sąd podczas pierwszych przesłuchań, a będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika zobowiązał się na tą okoliczność przygotować na następną rozprawę. Powód przyznał, że pozwany spłacił mu łącznie kwotę 8.055,66 zł. Tym czasem pozwany twierdził, że nie pamięta co się stało z resztą kwoty 20.000 zł. co jest w ocenie Sądu niewiarygodnym. Natomiast pozostawiona pozwanemu przez J. N. kwota 20.000 zł wpisuje się w pełni logicznie w tło sprawy, świadczące o tym, że rzeczywistym celem dla którego tak wiele osób (w tym pozwany, świadkowie M. Z., S. G., M. W.) pobierało na rzecz J. N. pożyczki była nie chęć pomocy ale chęć szybkiego i łatwego zysku, który ten oferował, czy to w postaci pieniężnej czy to w postaci udziałów w intratnych przedsięwzięciach jak dla świadka Ł. G..

Sąd ten omówił nadto ocenę dowodów, na których się oparł w tym z dokumentów. Oddając wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka T. K. (1) byłego pracownika powodowego Banku Sąd Okręgowy uznał go za spóźniony z uwagi na brak jakichkolwiek argumentów wnioskodawcy, uzasadniających jego przeprowadzenie dopiero na etapie po wniesieniu zarzutów, a właściwie na sam koniec procesu. Sąd ten oddalił także wniosek pozwanego k. 319 o przeprowadzenie dowodu z informacji BIK na okoliczność braku po stronie pozwanego zdolności kredytowej w dniu zaciągania spornej pożyczki ekspresowej bez zabezpieczeń gdyż była to okoliczność bezsporna w sprawie. Uznał również, że czynności procesowe podjęte na rozprawie w dniu 15.10.2013 r. w pełni konwalidowały niedopatrzanie procesowe w kwestii pouczenia świadka A. C. o prawie odmowy składania zeznań.

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uzupełnił powyższy wyrok z dnia 24 października 2013 r. o postanowienie o kosztach procesu w ten sposób, że dodał punkt II wyroku w brzmieniu: „zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego”

W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że podstawą wydania tego orzeczenia była treść art. 350 k.p.c. oraz art. 108¹ k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w toku postępowania sąd nie orzekł o obowiązku poniesienia kosztów sądowych lub orzeczeniem nie objął całej kwoty należnej z tego tytułu, postanowienie w tym przedmiocie wydaje na posiedzeniu niejawnym sąd, przed którym sprawa toczyła się w pierwszej instancji. Przyznał, że w wydanym wyroku Sąd Okręgowy nie orzekł o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego należnych stronie wygrywającej, czyli powodowi. Odwołał się do zasady odpowiedzialności za wynik procesu, statuowanej w art. 98 k.p.c. zgodnie z którą strona wygrywająca proces powinna odzyskać koszty celowe dla dochodzenia jej praw, w tym koszty zastępstwa procesowego. Koszty te wyniosły łącznie 3.617 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, przy pozostawieniu Sądowi I instancji orzeczenia o kosztach postępowania, względnie - jego zmianę poprzez uchylenie nakazu zapłaty wydanego postępowaniu nakazowym w dniu 09 maja 2012

r. w sprawie I Nc 106/12 w całości i oddalenie powództwa. Domagał się nadto zasądzenia na rzecz pozwanego od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych, za obie instancje.

Skarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

a) nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, objawiające się oddaleniem koniecznych dla rozpoznania sprawy wniosków dowodowych, prowadzących do wyjaśnienia sprawy, między innymi poprzez nie uwzględnienie wniosku o przesłuchanie T. K. (1) i z informacji z BIK, w sytuacji, gdy były to istotne dowody z punktu widzenia rozstrzygnięcia w sprawie.

b) naruszenie przepisów postępowania tj. obraży art. 261 § 2 KPC i art. 266 § 1 KPC, poprzez przesłuchanie świadka A. C. bez uprzedniego pouczenia o możliwości odmowy odpowiedzi na zadane pytanie, jeżeli zeznanie mogłoby narazić tę osobę, na odpowiedzialność karną, co miało wpływ na wynik postępowania, albowiem świadek ten, istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, mógł w takim wypadku zeznawać nieprawdziwie, nie będąc w takim wypadku narażony na odpowiedzialność za złożenie fałszywego zeznania - albowiem brak pouczenia uchylił karalność fałszywych zeznań.

c) art. 233 § 1 KPC, poprzez dokonanie błędnej, dowolnej, zamiast swobodnej oceny okoliczności, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych, obejmujących m.in

- przyjęcie, że pracownicy banku nie wiedzieli o podstępie J. N., jak również o faktycznym przeznaczeniu pieniędzy z pożyczki dla J. N.

- przyjęcie, że cała wysokość pożyczki była wymagalna, w sytuacji, gdy nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy przez Bank, albowiem Bank nie przedłożył dokumentów, z których by wynikało, że oświadczenie o wypowiedzeniu zostało doręczone pozwanemu.

- przyjęcie, że strona powodowa skutecznie, w tym za pośrednictwem dokumentu urzędowego, udowodniła istnienie zobowiązania

- przyjęcie, że umowa nie była pozorna.

d) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 95 ust. 1 i ust. 1a ustawy prawo bankowe, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie za dokumenty urzędowe załączników do pozwu, które na chwilę orzekania nie stanowiły wystarczającej podstawy do wydania i utrzymania w mocy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Nadto pozwany wniósł zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z 27 listopada 2013 r., w przedmiocie uzupełnienia wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z 24 października 2013 r. w przedmiocie kosztów procesu w całości i wniósł o jego zmianę i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych. Wniósł także ewentualnie o uchylenie skarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a z ostrożności - odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Domagał się także w tym zażaleniu zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

Zaskarżonemu postanowieniu pozwany zarzucił naruszenie przepisu postępowania - art. 102 k.p.c. które to naruszenie miało wpływ na wynik postępowania. W ocenie skarżącego, w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, o jakim mowa w przepis art. 102 k.p.c. który nawet w przypadku utrzymania niekorzystnego dla pozwanego rozstrzygnięcia, przemawia za odstąpieniem od obciążania pozwanego kosztami postępowania. Pozwany bowiem jest, wraz z szeregiem innych osób, ofiarą grupy przestępczej założonej przez J. N., w której udział mieli również pracownicy banków. Sam fakt otrzymania kredytu bankowego przez pozwanego, wynikał jedynie z tego, że w tym procedurze udział brali również pracownicy banków, którzy pomimo braku zdolności kredytowej pozwanego udzielali jemu, ale też innym osobom, znajdującym się w analogicznej sytuacji, kredytów i pożyczek. Te okoliczności, połączone z tragiczną

wręcz sytuacją majątkową pozwanego, ciężącym nad nim groźbą spłaty kredytów, znacząco przekraczających jego możliwości, wskazują na istnienie szczególnych okoliczności, uzasadniających odstąpienia od obciążania pozwanego kosztami postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powodowy Bank wniósł o jej oddalenie w całości i utrzymanie w mocy wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział I Cywilny wyroku z dnia 24 października 2013r, sygn. akt: I C 647/13, uzupełnionego postanowieniem Sądu z dnia 27 listopada 2013r. oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym

Strona powodowa wniosła także odpowiedź na zażalenie pozwanego, w której wniosła o utrzymanie w mocy wydanego postanowienia o kosztach procesu zawartego w zaskarżonym postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 27 listopada 2013r. i oddalenie zażalenia pozwanego na powyższe postanowienie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Zarówno apelacja jak i zażalenie pozwanego nie zasługiwały na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty zawarte w obu tych środkach odwoławczych nie są zasadne i nie dają podstaw do zmiany wyroku w postulowanym przez pozwanego kierunku.

Sąd Odwoławczy stwierdza, że ustalenia poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i znajdują pełne odzwierciedlenie w jej materiale dowodowym. Stąd tutejszy Sąd w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40). Również wnioski wyprowadzone na podstawie tych ustaleń nie mogą budzić wątpliwości, a argumentacja Sądu Okręgowego, wyłożona w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w pełni zasługuje na aprobatę.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny pragnie zwrócić uwagę, że powód - Bank (...) Spółka Akcyjna w W. pozew w tej sprawie wniósł do Sądu Okręgowego w Szczecinie dnia 2 kwietnia 2012 r. domagając się wydania wobec pozwanego M. P. nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. W uwzględnieniu tego żądania został wydany w tej sprawie w dniu 9 maja 2012 r. przez Sąd Okręgowy w Szczecinie nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Stosownie do przepisu art. 493 § 1 k.p.c. w obowiązującym wówczas brzmieniu, we wniesionych zarzutach od takiego nakazu zapłaty pozwany powinien przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór, oraz pozostałe zarzuty przeciwko żądaniu pozwu, a także wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie. Co prawda przepis ten uległ z dniem 3 maja 2012 r. modyfikacji wprowadzonej ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.233.1381 ze zm.), lecz zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy nowelizującej - jej przepisy stosuje się do postępowań wszczętych dopiero po dniu jej wejścia w życie. Wedle tych samych zasad miał więc także zastosowanie w niniejszej sprawie art. 495 § 3 k.p.c., uchylony z dniem 3 maja 2012 r., a który stanowił, że okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później.

Zestawienie art. 493 § 1 k.p.c. z dyspozycją art. 495 § 3 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym w tej sprawie, prowadzi więc do wniosku, że po skutecznym wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty przedmiotem badania Sądu są twierdzenia i dowody przedstawione przez pozwanego w piśmie zawierającym zarzuty. Rozszerzenie zakresu badań sądu o nowe twierdzenia i nowe dowody może nastąpić jedynie wtedy, gdy zostanie stwierdzone, że nie można było tego materiału przedstawić wcześniej lub, że potrzeba przedstawienia jego sądowi powstała później (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego

w Poznaniu z dnia 18 lutego 2009 r., I ACa 100/09, LEX nr 756552; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa 544/07, LEX nr 468597).

Pozwany w zarzutach do nakazu zapłaty wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: M. Z., M. W. Ł. S. i E. G. oraz cofnięty później wniosek w zakresie dowodu z zeznań świadka R. W.. Wniósł ponadto o zwrócenie się o udzielenie informacji do Biura Informacji Kredytowej, celem uzyskania informacji o zdolności kredytowej M. P. na dzień podpisania umowy z powodowym bankiem. Pozwany dodatkowo w piśmie z dnia 4 lutego 2013 r. wnioskował o przesłuchanie w charakterze świadka kolejnych osób: J. N. i T. K. (2).

Sąd Okręgowy przesłuchał zawnioskowanych w zarzutach świadków (uwzględniając cofnięcie wniosku co do świadka R. W.), a co więcej przeprowadził też dowód z dodatkowo zgłoszonych wniosków w zakresie zeznań świadków J. N. i T. K. (2), pomimo, że dowody te były sprekludowane. Nadto zgodnie z wnioskiem pozwanego Sąd ten zwrócił się do Biura Informacji Kredytowej pismem z dnia 17 stycznia 2013 r. (k.186) o udzielenie informacji odnośnie zdolności kredytowej M. P. wskazując jego dane osobowe. W odpowiedzi na zapytanie Sądu Okręgowego, Biuro Informacji Kredytowej S.A. w piśmie z 1 lutego 2013 r. (k. 196-197) wskazała na podstawę swojego powołania i rodzaj prowadzonej działalności, stwierdzając że „ocena zdolności kredytowej nie leży w kompetencji BIK. Do tego rodzaju czynności zobowiązane są w stosunku do swoich Klientów wyłącznie banki”. W tej sytuacji odmowa dopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodu z informacji BIK na okoliczność zdolności kredytowej pozwanego M. P. jest w pełni zasadna. Należy zaznaczyć, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka T. K. (1) został złożony przez pełnomocnika pozwanego do protokołu rozprawy, która odbyła się w dniu 15 października 2013 r. (k.317) Była to szósta, ostatnia rozprawa, która została zamknięta w tym dniu. Wniosek profesjonalnego pełnomocnika pozwanego złożony został po terminie a nadto bez jakiegokolwiek uzasadnienia dla takiego opóźnienia.

Wobec tego nie sposób uznać za zasadny postawionego Sądowi Okręgowemu w apelacji zarzutu nierozpoznanie istoty sprawy, objawiającego się oddaleniem koniecznych dla rozpoznania sprawy wniosków dowodowych, prowadzących do wyjaśnienia sprawy, między innymi poprzez nie uwzględnienie wniosku o przesłuchanie T. K. (1) i z informacji z BIK, w sytuacji, gdy zdaniem pozwanego były to istotne dowody z punktu widzenia rozstrzygnięcia w sprawie. Wypada podkreślić, że o ile dowód z zeznań świadka T. K. (1) był zgłoszony ze znacznym przekroczeniem terminu ustawowego i bez jakiegokolwiek umotywowania takiego opóźnienia to dowód z informacji Biura Informacji Kredytowej był całkowicie nieprzydatny dla tej sprawy, chociażby wobec wyżej przytoczonej treści pisma tej spółki z dnia 1 lutego 2013 r. Trafnie zresztą Sąd Okręgowy uznał dowód taki za nieprzydatny, wobec przyjęcia, że okolicznością bezsporną w tej sprawie jest brak zdolności kredytowej pozwanego M. P. sfalszowane w dacie zawierania z powodowym bankiem umowy pożyczki ekspresowej, skoro we wniosku o jej udzielenie zawarł on informacje nieprawdziwe, zwłaszcza w zakresie uzyskiwanych dochodów, które znacząco zawyżył i poparł sfalszowanymi w tym celu informacjami księgowymi i podatkowymi.

Sąd Odwoławczy uznał, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się także zarzucanego mu naruszenia przepisów postępowania w postaci obrazy art. 261 § 2 k.p.c. i art. 266 § 1 k.p.c. poprzez przesłuchanie świadka A. C. bez uprzedniego pouczenia o możliwości odmowy odpowiedzi na zadane pytanie, jeżeli zeznanie mogłoby narazić tę osobę, na odpowiedzialność karną, co miało zdaniem apelującego wpływ na wynik postępowania, albowiem świadek ten, istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, mógł w takim wypadku zeznawać nieprawdziwie, nie będąc w takim wypadku narażony na odpowiedzialność za złożenie fałszywego zeznania - albowiem brak pouczenia uchylił karalność fałszywych zeznań.

W tym miejscu wypada stwierdzić, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań tego świadka został sformułowany przez stronę powodową w odpowiedzi na zarzuty pozwanego - w piśmie procesowym z dnia 12 lipca 2012 r. (k.79). Powodowy bank dowód ten zawnioskował na okoliczność „procedury udzielenia pożyczek ekspresowych w Banku (...) S. A. I Oddziału w S., w którym udzielono pożyczki dla pozwanego”. Wniosek o uzupełniające przesłuchanie świadka A. C. złożył ten pełnomocnik na rozprawie w dniu 6 sierpnia 2013 r. (k. 303), wobec konieczności wyjaśnienia zarzutów sformułowanych w zeznaniach przesłuchanego w dniu 9 kwietnia 2013 r. świadka J. N..

Zeznania świadka A. C. złożone w wyniku dopuszczenia tego dowodu nie były wbrew zarzutom apelacji dotknięte wadliwością. Dla takiej oceny wystarczy prześledzić przebieg procesu w niniejszej sprawie i protokoły kolejnych rozpraw. Świadek A. C. stawiała się po raz pierwszy przed Sądem Okręgowym wezwana na rozprawę, która odbyła się 17 stycznia 2013 r. W tym dniu nie składała jednak zeznań wobec wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy. Na następnej rozprawie, która miała miejsce w dniu 19 lutego 2013 r. Świadek A. C., tak jak zresztą i świadek M. Z., zostały przesłuchane po pouczeniu przez Przewodniczącą na wniosek pełnomocnika powoda o możliwości odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie jeżeli byłoby to związane z pociągnięciem do odpowiedzialności karnej świadka lub osoby mu bliskiej. Stosowny zapis o fakcie i treści znajduje się także w skróconym protokole pisemnym na karcie 221 akt sprawy. Pouczenie to znajduje podstawę w treści przepisu art. 261 § 2 k.p.c. zgodnie z którym świadek może odmówić odpowiedzi na zadane mu pytanie, jeżeli zeznanie mogłoby narazić jego lub jego bliskich, wymienionych w paragrafie 1 tego artykułu, na odpowiedzialność karną, hańbę lub dotkliwą i bezpośrednią szkodę majątkową albo jeżeli zeznanie miałyby być połączone z pogwałceniem istotnej tajemnicy zawodowej.

W toku uzupełniającego przesłuchania tego świadka na rozprawie w dniu 15 października 2013 r. A. C. miała zatem już wiedzę i świadomość przysługujących jej uprawnień z art. 261 § 2 k.p.c. o których to uprawnieniach została już pouczona występując w tej samej roli procesowej jako świadek w tej samej sprawie. Potwierdza to także oświadczenie A. C. na rozprawie w dniu 15 października 2013 r. odnotowane w protokole tej rozprawy. Nie bez znaczenia jest jednak i to, że Sąd pierwszej instancji, oceniając materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu zaznaczył, że brak właściwej inicjatywy dowodowej po stronie pozwanej na okoliczność właściwych procedur obowiązujących w powodowym Banku przy udzielaniu ekspresowych pożyczek nie daje temu Sądowi punktu odniesienia, dla oceny dowodu z zeznań świadków A. C. i A. M. pracowników powodowego Banku organizacyjnie odpowiedzialnych na różnych szczeblach za udzielanie takich pożyczek u powoda oraz sprzeczności w zeznaniach świadka J. N. i A. C.. Tym samym Sąd ten wniosek o zasadności powództwa wywiódł z ustaleń poczynionych w oparciu o inne dowody, w tym dowody z dokumentów.

Całkowicie chybnym jest zarzut dopuszczenia się przez Sąd pierwszej instancji obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów zgodnie z którą, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału” a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, sygn. II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, sygn. I PKN 632/98, opubl.: OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, sygn. IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku., sygn. IV CKN 1256/00, niepubl.). Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Jak trafnie przy tym wskazuje się w orzecznictwie sądowym - jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak min. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub

niesłuszne im je przyznając (tak Sąd Najwyższy min. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347, 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, LEX nr 53136).

W odniesieniu do niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny zaznacza, że pozwany nie przedstawił takich argumentów, które w sposób rzeczywisty i skonkretyzowany mogłyby podważyć ocenę dowodów zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W szczególności w sposób prawidłowy Sąd ten ocenił dowód z zeznań świadka J. N., zwracając uwagę na rolę jego osoby w procedurze, który nie tylko doprowadził do wyłudzenia w instytucjach finansowych wielu niespłaconych dotychczas pożyczek, ale dodatkowo spowodował istotne perturbacje w życiu wielu osób, które skuszone dużym i łatwym zyskiem naiwnie mu zaufały i obecnie znajdują się w bardzo trudnej sytuacji finansowej i życiowej. Zeznania te nadto nie znalazły poparcia w całości kształcie materiału dowodowego. Apelujący nie zauważa przy tym, że to nie wadliwa ocena dowodów przeprowadzonych w tej sprawie, ale brak dowodów, które potwierdziłyby jego zarzuty, doprowadził do uwzględnienia żądania pozwu. Tymczasem Sąd pierwszej instancji wielokrotnie akcentował, że pozwany reprezentowany w tej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika nie sprostął ciężarowi udowodnienia okoliczności podnoszonych w obronie przed roszczeniami powodowego banku, pomimo, że z treści art. 6 k.c. wynika jednoznacznie w jaki sposób rozkłada się między stronami ciężar dowodu na okoliczności istotne w sprawie, poparty przez ustanowiony w art. 232 k.p.c. obowiązek wskazywania przez strony dowodów dla stwierdzenia faktów, z których strony te wywodzą skutki prawne.

Sąd Apelacyjny uznał także, że brak jest podstaw by uznać za uzasadniony zarzut apelującego jakoby doszło do naruszenia w tej sprawie prawa materialnego, tj. art. 95 ust. 1 i ust. 1a ustawy prawo bankowe, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie za dokumenty urzędowe załączników do pozwu, które na chwilę orzekania nie stanowiły wystarczającej podstawy do wydania i utrzymania w mocy nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Należy zauważyć, że powód dochodząc w tej sprawie zasądzenia od pozwanego M. P. kwoty 115,403 zł załączył do pozwu dowód w postaci wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 30 marca 2012 r. wskazującego na zadłużenie tego pozwanego wobec strony powodowej na taką kwotę (k. 9). Nadto złożył umowę pożyczki ekspresowej Nr (...), zawartą przez strony w dniu 16 lutego 2011 r. (k. 10-13), a także ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 8 marca 2012 r. doręczone osobiście M. P. w dniu 13 marca 2012 r. na co wskazuje załączone potwierdzenie odbioru (k. 15). Sąd Okręgowy wydał w tej sprawie dnia 9 maja 2012 r. w sprawie I Nc 106/12 (k.39) nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym na podstawie art. 485 § 3 k.p.c. zgodnie z którym sąd może wydać nakaz zapłaty, jeżeli bank dochodzi roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią banku oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty. Wszystkie te warunki formalne zostały w niniejszej sprawie spełnione, bowiem wyciąg z ksiąg banku był podpisany przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzony pieczęcią banku. Dołączono także do pozwu ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 8 marca 2012 r. osobiście odebrane przez M. P.. Podstawą rozstrzygnięcia przy wydawaniu tego nakazu zapłaty nie była regulacja art. 95 ust. 1 i ust. 1a ustawy Prawo bankowe. Tym samym Sąd Okręgowy nie dopuścił się jego naruszenia.

Wobec treści zarzutów pozwanego od powyższego nakazu zapłaty, strona powodowa w odpowiedzi na te zarzuty przedstawiła kolejne dokumenty w postaci osobiście podpisanego przez pozwanego M. P. wniosku o udzielenie tej pożyczki (k.89) wraz z załącznikami do tego wniosku w postaci zeznania PIT -36 o wysokości dochodu wnioskującego o pożyczkę za rok 2010, podpisanego przez pozwanego i opatrzonego pieczęcią, która miała wskazywać na jego złożenie we właściwym Urzędzie Skarbowym (k. 91-93), informacji księgowych o treści księgi przychodów i rozchodów opatrzonej pieczęcią prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej w postaci pizzerii (...) w S.. (k. 94- 118), oświadczenia osobiście podpisanego przez pozwanego m.in. o wysokości jego dochodów w roku poprzedzającym udzielenie pożyczki, dochodów bieżących i wysokości opłaconych składek na ubezpieczenie społeczne (k.49). Dokumenty te nie tylko obrazują bezsporną w istocie w tej sprawie okoliczność zawarcia przez pozwanego z powodowym bankiem umowy pożyczki i jej warunki. Wskazują nadto na podjęte przez pozwanego i osoby działające za jego wiedzą kroki w celu uzyskania tej pożyczki. Co więcej sam pozwany przesłuchany w charakterze strony przyznał, że tak wniosek o tę pożyczkę jak i załączone do niego dokumenty podają dane nieprawdziwe, przedstawiające

jego sytuację majątkową i osobistą w sposób znacznie odbiegający od rzeczywistości. Oceniana na tej podstawie przez bank zdolność kredytowa M. P. nie może nasuwać żadnych wątpliwości, że jest on podmiotem wiarygodnym, zdolnym do wypełnienia obowiązków przyjętych na siebie umową pożyczki z 16 lutego 2011 r. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że pozwany nie wykazał aby został przez stronę powodową podstępnie doprowadzony do zawarcia umowy pożyczki z 16 lutego 2011r. lub aby zawierając tę umowę działał w błędzie, stanowiących jakoby o wadliwości jego oświadczenia woli. Przeciwnie - pozwany swobodnie i bez jakichkolwiek nacisków ze strony banku zawarł przedmiotową umowę pożyczki, dobrowolnie podpisał także sfalszowane dokumenty załączone do wniosku o jej udzielenie. Jego relacje z J. N., nie mogą wpływać na negatywną ocenę działań strony powodowej w zakresie udzielenia tej pożyczki skoro zarzuty pozwanego wobec pracowników banku nie zostały w tej sprawie potwierdzone wiarygodnymi dowodami.

Bez wątpienia natomiast wykazane zostało (w tym także zeznaniami samego pozwanego), że to pozwany M. P. posłużył się w banku sfalszowanymi dokumentami, które za jego wiedzą przygotowywał J. N. i działające na jego zlecenie osoby. Umówiwszy się z J. N. na pożyczkę prywatną postanowił za namową tego ostatniego zaciągnąć pożyczkę w powodowym banku działając z chęci zysku, o czym świadczy fakt, że bezpośrednio po udzieleniu pożyczki bankowej z uzyskanych pieniędzy zatrzymał dla siebie 20.000 zł przekazując resztę kwoty pożyczki J. N.. Okoliczność, że J. N. nie spłacił zgodnie z umową z pozwanym tego zadłużenia pozostaje bez znaczenia w tej sprawie i odnosi się do relacji między nim a M. P., któremu służą wobec J. N. własne roszczenia.

Podkreślenia wymaga, że fakty istotne dla rozstrzygnięcia o roszczeniach powoda dochodzonych w tej sprawie zostały ustalone w oparciu o niekwestionowane dowody – w tym z dokumentów i zeznań choćby samego pozwanego, w świetle których bezspornie M. P. zaciągnął dnia 16 lutego 2012 r. w Banku (...) Spółka Akcyjna w W. pożyczkę, której do dnia wyrokowania nie spłacił, a czynność ta nie była dotknięta wadami jakie podniósł w zarzutach do nakazu zapłaty. Sąd wyrok Sądu Okręgowego uwzględniający roszczenia powodowego banku z tej umowy należy ocenić jako prawidłowy.

Prawidłowości tego rozstrzygnięcia nie może także podważyć zawarty w uzasadnieniu apelacji zarzut pozwanego reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, a wskazujący na okoliczność, że pozwany nie otrzymał oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki przez Bank. W świetle wyżej omówionych regulacji zarzut ten jest spóźniony. Skoro pozwany ani w zarzutach ani w kolejnych, składanych w toku procesu pismach procesowych takiego zarzutu nie podnosił, to także strona powodowa nie musiała przed tym zarzutem się bronić.

Sąd Apelacyjny podnosi, że w orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, zgodnie z którym należy uwzględniać przy ocenie zasad rozkładu ciężaru dowodu, wynikających z art. 6 k.c. i wskazanych w ustawie terminów naprowadzania wniosków dowodowych jakie znane powodowi okoliczności faktyczne mogą zostać uznane za sporne w chwili wnoszenia pozwu, a przy tym istotne dla rozstrzygnięcia. Nie można wymagać zatem od powoda przewidywania z góry zarzutów, jakie wobec jego twierdzeń podniesie pozwany i przedstawienia wszelkich możliwych twierdzeń i dowodów na wszystkie okoliczności, jakie istnieją lub mogą być istotne choćby tylko hipotetycznie lub ewentualnie i mogą pojawić się w konkretnej sprawie. Powód ma natomiast obowiązek odniesienia się do znanych mu w chwili wnoszenia pozwu twierdzeń i dowodów wskazujących na zasadność powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2012 roku, IV CSK 182/11, Biul.SN 2012/3/12, wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2010 r., I CSK 58/10, LEX nr 811812, wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 2011 r., II CSK 81/11, LEX nr 1101651). Ocena, czy powołanie poszczególnych faktów lub dowodów było możliwe już w pozwie, ewentualnie czy potrzeba ich zgłoszenia wynikła później, należy do sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17 listopada 2010 r., I CSK 58/10, LEX nr 811812). Na gruncie tej sprawy zaakcentować wypada, że w toku całego procesu różnego rodzaju zarzuty formułowane przez pozwanego nie obejmowały dotychczas kwestii wypowiedzenia umowy pożyczki, pomimo, że w załączonym do pozwu wezwaniu do zapłaty, które pozwany otrzymał przed tym procesem wskazano na wymagalność zadłużenia. Wobec powyższego Sąd Okręgowy trafnie skupił się na ocenie okoliczności kwestionowanych przez pozwanego a nie tych milcząco przyznanych.

Na marginesie jedynie należy zauważyć, że przy odpowiedzi na apelację strona powodowa oświadczając, że pismem z dnia 16.02.2011r. dokonała wypowiedzenia pozwanemu umowy pożyczki i dołączyła korespondencję kierowaną do niego na wskazany przez pozwanego adres do korespondencji.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy w punkcie I sentencji wyroku oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Zażalenie pozwanego jest również całkowicie bezpodstawne, a argumentacja przytoczona tytułem jego uzasadnienia musi być uznana za chybioną wobec zasady odpowiedzialności za wynik procesu statuowanej przepisem art. 98 § 1 k.p.c. Pozwany proces ten przegrał a więc powinien ponieść koszty poniesione przez stronę powodową, która bez prowadzenia tego procesu nie mogłaby uzyskać należytej ochrony swoich praw.

Instytucja odstąpienia od obciążania kosztami strony, która winna je ponieść zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy stanowi natomiast wyjątek, o którym mowa w treści art. 102 k.p.c. i oznacza sytuacje procesowe odbiegające od normy, zawierające elementy społecznie nieuzasadnionego pokrzywdzenia i naruszające poczucie sprawiedliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CZ 52/11). Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 23/11 wskazał, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i do tego sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz, że usprawiedliwia on odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w niepublikowanym postanowieniu z dnia 27 października 1966 roku, sygn. akt II PZ 62/66, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że art. 102 k.p.c. powinien być zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu byłoby rażąco niezgodne z zasadami współzycia społecznego. Jednocześnie zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 20 grudnia 1973 roku, sygn. akt II CZ 210/73, o tym czy w konkretnej sprawie zachodzi "szczególnie uzasadniony wypadek" w rozumieniu art. 102 k.p.c. decyduje m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę.

Podzielając powołane wyżej stanowisko Sądu Najwyższego o wyjątkowym charakterze przepisu art. 102 k.p.c. uznać należy, że obciążenie strony powodowej kosztami procesu w świetle powołanych przez nią okoliczności, nie pozostaje w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Samo zwolnienie pozwanego od kosztów sądowych, także nie przesądza o automatycznym zastosowaniu art. 102 k.p.c. Nie można też uznać, że pozwany znajduje się w tragicznej sytuacji majątkowej czy życiowej skoro prowadzi działalność gospodarczą, jest człowiekiem stosunkowo młodym i nie cierpi na schorzenia wpływające na jego zdolność do pracy.

Skoro zakwalifikowanie przypadku jako „szczególnie uzasadnionego” wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, to w tym przypadku należy podkreślić nie tylko eksponowany przez pozwanego fakt, że stał się on ofiarą nieuczciwych działań J. N. i powiązanych z nim osób, ale także okoliczność, że to M. P. złożył w banku zawierający nieprawdziwe dane wniosek o pożyczkę, a środki z niej pozyskane przekazał jako prywatną pożyczkę J. N., skuszony możliwością szybkiego i atrakcyjnego kwotowo zysku sięgającego 20%.

Również charakter tej sprawy nie uzasadnia zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. bowiem powód Bank (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się od pozwanego zapłaty niespłaconej pożyczki. Pozwany nie kwestionował faktów w postaci zawarcia umowy pożyczki i braku jej spłaty powodowemu bankowi. Nie wykazał natomiast właściwymi dowodami zasadności zarzutów podnoszonych przeciwko roszczeniu powoda w postaci błędu czy podstępów. Pozwany nie wykazał także, aby pracownicy powoda byli powiązani z J. N. i działali w sposób pozaprawny. Niewątpliwie także brak zaoferowania Sądowi orzekającemu dowodów na poparcie swoich twierdzeń nie może być kwalifikowany w kategoriach uchybienia proceduralnego, skoro w ten sposób pozwany nie podważył merytorycznej zasadności skierowanego przeciwko niemu roszczenia.

Zatem także zażalenie pozwanego nie zasługiwało na uwzględnienie, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy wydał na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 K.p.c. oraz § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 oraz w zw. z § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r. poz. 461)

SSA M. Iwankiewicz SSA H. Zarzeczna SSA D. Rostał